

Warszawa, 2 listopada 2020 r.

874 /2020/DB

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU  
HELSIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA  
w sprawie o sygnaturze akt II K 296/20  
przed Sądem Rejonowym w Płocku**

**I. UWAGI WSTĘPNE**

*Amicus curiae* – „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w sprawach związanych z profilem działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Ma pomóc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione przez strony w postępowaniu.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie faktycznym. Zadaniem „przyjaciela sądu” jest zwrócenie uwagi na różne aspekty sprawy w kontekście poszanowania Konstytucji, prawa międzynarodowego oraz w szczególności orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”, „Trybunał”).

HFPC jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym kontrola ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Niniejsza sprawa

ma istotne znaczenie z punktu widzenia celów statutowych HFPC. Nasz głos w niej jest podyktowany troską o przestrzeganie standardów swobody wypowiedzi, które uznaje się za prawo podstawowe, odgrywające kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie. W opinii pragniemy odnieść się do konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ochrony wypowiedzi związanych z wiarą i wykorzystujących w niekonwencjonalny sposób symbolikę religijną. Wyrażamy nadzieję, że Wysoki Sąd zechce wziąć pod rozwagę przedstawioną „opinię przyjaciela sądu”, dzięki czemu przyczyni się ona szerszemu interesowi publicznemu i tym samym będzie sprzyjała urzeczywistnieniu standardów ochrony praw człowieka w Polsce.

## II. STAN FAKTYCZNY

Dnia 29 czerwca 2020 r. Prokuratura Rejonowa w Płocku oskarżyła Elżbietę Podleśną, Annę Prus oraz Joannę Gzyra-Iskandar o znieważenie uczuć religijnych, tj. o czyn z art. 196 k.k. Oskarżone miały w kwietniu 2019 r. naklejać w różnych częściach Płocka na ścianach budynków znajdujących się w przestrzeni publicznej, toalecie, transformatorze, znakach drogowych czy koszu wydruki przedstawiając przerobiony obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, z widoczną aureolą w kolorach tęczy będącą symbolem społeczności LGBTQ+.

## III. STAN PRAWNY

### Uwagi ogólne

W omawianej sprawie istotne z konstytucyjnego punktu widzenia są: wolność sumienia i religii, jako wynikające z godności ludzkiej<sup>1</sup>, jedno z najważniejszych osobistych praw człowieka<sup>2</sup> (art. 53 Konstytucji RP) oraz wolność wypowiedzi, jako jeden z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, warunek samorozwoju i samorealizacji jednostek (art. 54 Konstytucji RP)<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> P. Sarnecki, Komentarz do art. 53 Konstytucji RP, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, Warszawa 2001, t. II pkt. 4.

<sup>2</sup> P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 73.

<sup>3</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 marca 2006 r., sygn. K. 4/06.

Zarówno wolność słowa<sup>4</sup>, jak i wolność sumienia i religii<sup>5</sup>, mają możliwie najszerszy charakter. W ujęciu podmiotowym oba przepisy posługują się zwrotem *każdy*, które zgodnie z orzecznictwem ma znaczenie autonomiczne i konstytucyjne, a więc obejmuje swoim zakresem wszelkie podmioty, które mogą być beneficjentami praw i wolności. W ujęciu przedmiotowym art. 54 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje również poglądy kontrowersyjne, a udzielana na jego podstawie ochrona nie może być ograniczana jedynie do „*informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne*”<sup>6</sup>.

Przedmiotowy zakres art. 53 Konstytucji obejmuje zaś wszelkie religie i przynależność do wszelkich związków wyznaniowych<sup>7</sup>, a także poszanowanie dla światopoglądu ateistycznego, deistycznego lub agnostycznego<sup>8</sup>. Wreszcie korzystanie z obu wolności nie ma charakteru absolutnego, co w odniesieniu do wolności słowa Trybunał Konstytucyjny zauważył jeszcze pod rządami dawnych przepisów konstytucyjnych<sup>9</sup>. W przedmiotowej sprawie, w celu prawidłowego wyważenia dwóch konkurencyjnych praw, niezbędna jest szczegółowa analiza konstytucyjnych i międzynarodowych standardów odnoszących się do wolności słowa.

Z wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP dopuszczalnych ograniczeń wolności zastosowanie w przedmiotowej sprawie będzie mieć potrzeba ochrony wolności innych osób. Upřednio rozważenia wymaga jednak charakter wypowiedzi, która w ocenie HFPC korzysta z ochrony art. 54 ust. 1 Konstytucji i nie powinna podlegać ograniczeniom.

### **Stosowanie art. 196 k.k.**

Za niepokojące należy uznać wzrost liczby oskarżeń na podstawie art. 196 k.k.<sup>10</sup> w Polsce w ostatnich latach, w który to trend wpisuje się przedłożona sprawa<sup>11</sup>. Polska praktyka w tym

<sup>4</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 października 2006 r., sygn. P 3/06.

<sup>5</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 lutego 1999 r., sygn. SK 11/98.

<sup>6</sup> Zob. postanowienie z 21 marca 2000 r., SK 6/99 OTK ZU.

<sup>7</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2006 r., sygn. P 10/06.

<sup>8</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 lutego 1999 r., sygn. SK 11/98.

<sup>9</sup> P. Winczorek, Komentarz..., s. 73.

<sup>10</sup> Por. Wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku z 18 lipca 2003 r. w sprawie D. Nieznalskiej, zob. wyrok Sądu Najwyższego w sprawie plakatu *Skandalista Larry Flynt*, sygn. III CKN 618/00, zob. także: kontrowersje wokół filmu *Dogma* oraz plakatu *Więzy Krwi*.

<sup>11</sup> Zob. Statystyka policji, <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestępstwa-przeciwko-5/63492,Obrazauuczuc-religijnych-art-196.html>.

względzie zaczyna coraz wyraźniej odbiegać od praktyki europejskiej, albowiem w wielu państwach demokratycznych nie funkcjonuje<sup>12</sup> penalizacja bluźnierstwa, a nawet jeśli jest częścią porządku prawnego, traktowana jest jako anachronizm<sup>13</sup>.

Przedmiot ochrony artykułu 196 k. k. wynika z obowiązku szczególnej ochrony uczuć religijnych<sup>14</sup>. Jest konsekwencją konstytucyjnej zasady wolności sumienia i wyznania<sup>15</sup>, jako jednej z fundamentalnych zasad gwarantujących zachowanie tożsamości jednostki. Treść omawianego przepisu wskazuje na materialny charakter przestępstwa, które polega na obrażaniu uczuć religijnych osób przez działanie polegające na publicznym znieważeniu przedmiotów czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych<sup>16</sup>. Wobec czego działanie sprawcy musi mieć charakter znieważenia (popelnionego jedynie w zamiarze bezpośrednim) uczynionego publicznie<sup>17</sup>.

W doktrynie znieważenie definiuje się jako okazanie pogardy lub lekceważenia dla wartości wyznawanych przez drugą osobę. Może ono przybierać formę werbalną, np. poprzez wyśmiewanie, niszczenie przedmiotów kultu religijnego itp., lub formę pisemną, np. poprzez rozpowszechnianie obraźliwych obrazów. Sąd Najwyższy wskazał, że termin ten *oznacza takie zachowanie, które według określonych przez normy kulturowo-obyczajowe i powszechnie przyjęte oceny stanowi wyraz pogardy*<sup>18</sup>.

Pomimo, że ustawodawca w redakcji artykułu 196 k.k. nie posłużył się żadnym określeniem wskazującym na szczególnie złośliwą motywację, to jednak rozumienie tego przepisu jako kreującego przestępstwo kierunkowe korespondowałoby z treścią art. 10 Konwencji, który uzależnia ochronę od celu wypowiedzi oraz jej napastliwości i formy<sup>19</sup>.

---

<sup>12</sup> W Wielkiej Brytanii od 1923 roku wydano jedynie dwa wyroki z oskarżenia publicznego na podstawie przepisów o bluźnierstwie. W Danii ostatnim razem do skazania doszło w 1938 r., w Norwegii 1936 r. ( zob. A. Calamard, *Freedom of speech and offence: why blasphemy laws are not the appropriate response*, [w:] *Equal Voices* z 18 lipca 2006, wyd. European Monitoring Center for Racism and Xenophobia, s. 7.

<sup>13</sup> Szerzej zob. W. Sadurski, *Wolność prasy w systemie praw człowieka*, [w:] *Obywatel - jego wolności i prawa*, Rzecznik Praw Obywatelskich 1988-1998, Warszawa 1998, s. 137-138.

<sup>14</sup> Zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 czerwca 1994 r., sygn. K 17/93.

<sup>15</sup> A. Wąsek, *Kodeks Karny. Komentarz. Tom I*, Warszawa 2006, s. 780.

<sup>16</sup> L. Gardocki, *Prawo Karne*, Warszawa 2005, s. 248.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 17 lutego 1993 r., sygn. III KRN 24/92.

<sup>19</sup> Zob. A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz. Tom I*, Warszawa 2006, s. 780.

Z uwagi na skutkowy charakter przestępstwa może ono nastąpić jedynie w przypadku, gdy doszło do urazy uczuć religijnych przynajmniej dwóch osób<sup>20</sup>. Nie oznacza to jednak, iż artykuł 196 k.k. chroni czysto subiektywne uczucia religijne, albowiem w przypadku niektórych osób stopień wrażliwości może być tak wysoki, że każda odmienna wypowiedź na temat religijny może zostać odebrana jako obraza lub bluźnierstwo. Skutek w postaci obrazy uczuć pojedynczych osób należy traktować tylko jako aktualizującą odpowiedzialność przesłankę, która wynika z obiektywnych kryteriów. Wydaje się, że nie do przyjęcia jest koncepcja, ustalająca obiektywne kryteria odnosząc je do *przekonań panujących w kręgu kulturowym, z którego wywodzi się pokrzywdzony*<sup>21</sup>. Przyjęcie takiego założenia w niebezpieczny dla swobody debaty publicznej sposób rozszerzałoby zastosowanie art. 196 k.k. Odesłanie do jednego tylko kręgu kulturowego uznać należy za niezgodne ze standardem wypowiedzi w pluralistycznym społeczeństwie, w którym członkowie grup religijnych muszą liczyć się z otwartą, a nawet zażartą krytyką ze strony innych<sup>22</sup>.

### **III.2. Zastosowanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w sprawie.**

#### **Uwagi ogólne**

Wnosząc akt oskarżenia z art. 196 k.k. Prokuratura Rejonowa w Płocku powołała się *de facto* na ochronę wartości gwarantowanych w art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: Konwencji), tym samym zarzucając oskarżonemu, że jego wypowiedź nie korzysta z ochrony na podstawie art. 10 ust. 1 Konwencji.

Jak pokazuje przedłożona sprawa, korzystanie z wolności słowa może stać się podstawą konfliktu pomiędzy konkurencyjnymi prawami, tym ostrzejszego, że z perspektywy art. 10 Konwencji ochronie podlegają wypowiedzi *nie tylko pobłażliwe, delikatne w swojej formie, ale również głęboko krytyczne, obraźliwe, nawet obrazoburcze czy budzące niepokój*<sup>23</sup>. Innymi słowy, dopuszczalna możliwość ingerencji w swobodę wypowiedzi musi być interpretowana wąsko z uwagi na szczególne znaczenie tej wolności w demokratycznym państwie prawa. Powyższa reguła, w zderzeniu z wartościami chronionymi przez art. 9 Konwencji, doznaje jednakże modyfikacji. Z uwagi na szczególne znaczenie wartości składających się na wolność

<sup>20</sup> L. Gardocki, op. cit., s.248.

<sup>21</sup> R. Paprzycki, *Graj Szatanie*, [w:] Rzeczpospolita z 21 września 2000 r.

<sup>22</sup> zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 25 maja 1993r. w sprawie Kokkinakis v. Grecja, skarga nr 14307/88 oraz Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 29 czerwca 2007 r., Nr 1805.

<sup>23</sup> Wyrok z 7 grudnia 1976 r. w sprawie Handyside v. Wielka Brytania, skarga nr 5493/72.

przekonań religijnych, jako jednego z najważniejszych elementów rozstrzygających o tożsamości jednostki, istnieje węższy margines dopuszczalnej krytyki w zakresie objętym ochroną art. 9 Konwencji. Margines ten wyznacza w szczególności forma wypowiedzi. O ile bowiem na gruncie wypowiedzi politycznej czy w stosunku do osób sprawujących funkcje publiczne, dopuszczalne są nawet złośliwe i zjadliwe, czy nawet agresywne w formie krytyczne uwagi, o tyle w stosunku do wartości objętych ochroną art. 9 Konwencji niedopuszczalne są wypowiedzi napastliwe, pogardliwe, obelżywe<sup>24</sup>, a krytycy muszą wykazać się większą wrażliwością.

Powyższa modyfikacja nie oznacza jednak, że nie są chronione wypowiedzi prześmiewcze lub satyryczne na tematy religijne objęte zakresem art. 9 Konwencji. Dopuszczalne są więc: wyolbrzymienie, groteska, satyra lub przesada pod warunkiem zachowania proporcjonalności formy do celu, którym nie jest jedynie zamiar poniżenia lub obrazy uczuć innego podmiotu. Powyższy pogląd potwierdza orzeczenie w sprawie *Vereinigung Bildener Künstler v. Austria*<sup>25</sup>. Przedmiotem analizy Trybunału w tej sprawie był zakaz wystawienia obrazu pt. *Apokalipsa*, przedstawiającego znane postacie życia publicznego (w tym: Matkę Teresę, austriackiego kardynała Hermana Groera, austriackiego kanclerza) w odważnych pozach seksualnych. Obraz składał się z namalowanych na płótnie korpusów postaci oraz doklejonych zdjęć twarzy pochodzących z różnych czasopism. Ostatecznie Trybunał uznał, iż obraz jako satyra jest komentarzem społecznym do aktualnych wydarzeń i korzysta z ochrony art. 10. Konwencji.

### **Wykorzystanie symboli religijnych a wolność słowa**

Odniesienie powyższych rozważań do przedłożonego stanu faktycznego wymaga uprzednio analizy dopuszczalności wykorzystania symboli religijnych w celu zwrócenia uwagi na problemy społeczne lub przedstawienia pewnej idei na podstawie spraw rozpatrywanych przez Komisję i Trybunał. Jak wskazuje ETPC, w świecie, w którym jest natłok informacyjny,

---

<sup>24</sup> Wyrok z 25 listopada 1996 r. W sprawie *Wingrove v. Wielka Brytania*, skarga nr 17419/90.

<sup>25</sup> Wyrok z 25 stycznia 2007 r., skarga nr 68354/01.

przebicie się z ideą i pomysłem jest dużo łatwiejsze przy pomocy sensacyjności czy prowokacji. W tym zakresie specjalną rolę odgrywa symbolizm<sup>26</sup>.

Jedną ze spraw, w której wykorzystanie symbolu w celu zwrócenia uwagi na problem społeczny miało istotne znaczenie dla oceny ochrony z art. 10, była sprawa Dubowski i Skup przeciwko Polsce. W sierpniu 1994 r. tygodnik *Wprost* na okładce opublikował Matkę Boską Częstochowską z Dzieciątkiem – oboje w maskach przeciwgazowych, co miało nawiązywać do problemów z ochroną środowiska i zanieczyszczeniem powietrza na Śląsku. Prokurator po przesłuchaniu redaktora naczelnego uznał, iż skarżący nie zrozumieli intencji publikacji i sprawę umorzył. Komisja wskazała w decyzji o niedopuszczalności, iż art. 9 EKPC nie zapewnia w każdych okolicznościach obowiązku skazania osób, które w swoich publikacjach uraziły uczucia religijne innych osób. Zauważyła również, że prokuratura wszczęła postępowanie wobec tygodnika *Wprost*, więc skarżący nie pozostali bez ochrony prawnej. Wskazano, że członkowie wspólnoty religijnej muszą tolerować negowanie przez inne osoby ich przekonań, a nawet rozpowszechnianie poglądów wrogich ich wierze. Prawo do wolności od ingerencji w swobodę przekonań zagwarantowaną w art. 9 nie zawsze i nie we wszystkich okolicznościach zakłada prawo do zainicjowania postępowania przeciwko osobom, które obrażają wrażliwość jednostki lub grupy osób<sup>27</sup>.

Kolejnym przykładem wykorzystania symboliki religijnej jest sprawa Sekmadienis przeciwko Litwie<sup>28</sup>. W 2012 r. agencja reklamowa Sekmadienis rozpoczęła kampanię reklamową ubrań młodego litewskiego projektanta. Stworzono trzy plakaty, które zostały wywieszane w miejscach publicznych, jak również na stronie internetowej projektanta. Na reklamowych plakatach widniała Maryja i Jezus ubrani w białą sukienkę i dżinsy. Pod obrazkami został umieszczony napis *Jezusie, ale spodnie!, Zdrowaś Maryjo, ale sukienka! oraz Jezu [i] Maryjo, co Wy nosicie!*. Do litewskiego Urzędu Ochrony Konsumentów (LUOK) wpłynęło pięć skarg dotyczących reklam. Po otrzymaniu skarg LUOK zwrócił się do Litewskiej Agencji Reklamy, która wskazała, że reklama może naruszać art. 4 par. 2 (1) ustawy o reklamie, ponieważ narusza moralność publiczną. Agencja wskazała, że reklama wykorzystuje postaci biblijne, godząc w moralność publiczną. LUOK skontaktował się

<sup>26</sup> Zdanie odrębne sędziów G. Yudin, I. Motoc i P. Paczolay w sprawie Sinkova p. Ukrainie, wyrok z 27 lutego 2018 r., skarga nr 39496/11.

<sup>27</sup> Dubowska i Skup p. Polsce, decyzja o niedopuszczalności z 18 kwietnia 1997, skarga nr 34055/96.

<sup>28</sup> Sekmadienis p. Litwie, wyrok z 30 stycznia 2018 r., skarga nr 69317/14.

z litewską kurią. Katolicy biskupi uznali, że reklama zachęcała do lekceważącego podejścia do zasad moralnych wynikających z religii chrześcijańskiej. Wskazali ponadto, że reklamy promowały styl życia, który nie jest do pogodzenia z zasadami osoby wierzącej. Biskupi zaznaczyli, że otrzymali ponad sto listów ze skargami na kampanię reklamową od wierzących. W konsekwencji LUOK uznał, że reklama łamała ustawę o reklamie i nałożył na agencję reklamową karę w wysokości 580 euro. Sekmadienis odwołało się od decyzji do Administracyjnego Sądu Okręgowego w Wilnie. Sąd pierwszej instancji oddalił skargę uznając, że wszelkie okoliczności sprawy zostały właściwie ocenione przez LUOK oraz że na agencję reklamową została nałożona kara finansowa za zniekształcanie symboliki religijnej. Litewski Najwyższy Sąd Administracyjny podtrzymał wyrok uznając, że kampania reklamowa uderzała w moralność publiczną. ETPC wskazał, że Sąd, pomimo tego, iż w uzasadnieniach odwoływał się do uczuć osób wierzących, jedyną grupą do jakiej się odniósł był Kościół katolicki, pomimo tego, że na Litwie funkcjonują różne odłamy wyznaniowe. Sędziowie strasburscy odnotowali, że władze oparły swoją decyzję na skargach wysłanych przez ok. setkę osób wierzących. Przypomnieli również, że wolność słowa chroni wypowiedzi, które obrażają, szokują i przeszkadzają (*offend, shock, disturb*). W pluralistycznym społeczeństwie osoby, które decydują się na manifestowanie swojej religii, muszą liczyć się z jej krytyką. Muszą tolerować i akceptować negowanie religii przez innych, w tym wrogich wobec nich. Władze krajowe, zdaniem ETPC, w niewystarczający sposób skonfrontowały prawo do wolności słowa skarżących i prawo do poszanowania religii, dopuszczając do naruszenia art. 10 EKPC. Podsumowując, warto podkreślić, że Trybunał coraz odważniej akceptuje wykorzystanie kontrowersyjnej, niekonwencjonalnej symboliki, w celu zwrócenia uwagi na kwestie mieszczące się w interesie publicznym.

Należy zaznaczyć, że oskarżone wybrały pozawerbalną formę protestu przeciwko zmasowanej krytyce wobec mniejszości seksualnych. Rozklejanie plakatów miało formę happeningu, mającego zwrócić uwagę na ważny problem ochrony praw człowieka, praw mniejszości. W kontekście kurczącej się przestrzeni dla społeczeństwa obywatelskiego, ETPC coraz częściej obejmuje ochroną „inscenizacje”, akcje protestacyjne wykorzystujące w sposób subwersyjny symbole, w tym symbole religijne. Przykładem może być udzielenie ochrony na gruncie art. 10 Konwencji zespołowi Pussy Riot, po tym jak wykonał on polityczny utwór na terenie cerkwi<sup>29</sup>.

---

<sup>29</sup> Mariya Alekhina v. Russia, wyrok z 17 lipca 2017 r., skarga nr 38004/12.



W kontekście omawianej sprawy i wykorzystania symbolu tęczowego, warto zaznaczyć, że ETPC wskazuje regularnie, że symbole z reguły są wieloznaczne (*multiple meaning*). Oznacza to, że przypisanie mu określonego znaczenia zależy od kontekstu, faktów i uwarunkowań historycznych<sup>30</sup>. Trudno więc jednoznacznie przypisać znaczenie wykorzystywanego symbolu. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że symbol tęczy ma również kilka znaczeń, m.in. przymierza człowieka z Bogiem.

### **Problematyka stosowania reguł swobody wypowiedzi wokół spraw budzących publiczne zainteresowanie**

Konwencja chroni szokujące i skandaliczne formy wypowiedzi, o ile wnoszą one wkład w debatę publiczną, ich celem nie jest jedynie wulgaryzacja życia publicznego oraz nie są narzucane w odbiorze osobom, które sobie tego nie życzą. Argumentacja ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału, który w sprawie Klein przeciwko Słowacji uznał, że skazanie za *szkalowanie rasy, narodu lub przekonań oraz naruszenie praw grupy wyznawców wiary chrześcijańskiej*<sup>31</sup> dziennikarza, który w swym artykule w niewybrednych słowach skrytykował arcybiskupa słowackiego, narusza art. 10 Konwencji<sup>32</sup>. W omawianej sprawie dziennikarz na łamach tygodnika *Domino Efekt* ostro skrytykował wystąpienie arcybiskupa potępiającego publicznie głośny film *Skandalista Larry Flynt*. Satyryczna publikacja zawierała liczne aluzje o charakterze seksualnym odnoszące się do treści kontrowersyjnego filmu. Trybunał, przypominając uprzednio wyrażone stanowisko o konieczności unikania niepotrzebnego obrażania przedmiotów czci oraz dogmatów wiary, skupił swoją uwagę na proporcjonalności ingerencji sądów słowackich w wolności słowa. Sędziowie jednogłośnie uznali, że kontrowersyjny w wymowie artykuł był reakcją na oświadczenie publiczne arcybiskupa, a więc elementem szerokiej debaty publicznej. A zatem, ani kontrowersyjna treść artykułu, ani fakt, iż część osób wierzących poczuła się dotknięta treścią artykułu, nie były rozstrzygające. Istotny dla rozważań Trybunału był fakt zaangażowania dziennikarza w sprawę o publicznym charakterze, którą zresztą wywołał sam arcybiskup zdecydowanie krytykując kontrowersyjny film. Wobec powyższego należy uznać, że w zakresie wolności wypowiedzi na tematy religijne znajdują odpowiednie zastosowanie reguły dotyczące wypowiedzi wokół spraw budzących publiczne zainteresowanie i zatroskanie. Zgodnie z przyjętym orzecznictwem<sup>33</sup>

<sup>30</sup> M.in. Vajnai p. Węgrom, wyrok z 8 października 2010 r., skarga nr 33629/06.

<sup>31</sup> Wyrok z 31 października 2006r., skarga nr 72208/01.

<sup>32</sup> Zob. także wcześniejszy wyrok z 29 października 1992 r. w sprawie Open Door Counsellind and Dublin Well Woman v. Irlandia, skarga nr 1234/88.

<sup>33</sup> Zob. wyrok z 20 maja 1999 r. w sprawie Bergens Tidende i inni przeciwko Norwegii, skarga nr 26132/95.

wypowiedź niepolityczna mająca jednak (1) charakter publiczny (rozpowszechniana na szerokim forum np. prasa, telewizja, Internet), (2) dotycząca spraw aktualnych oraz (3) podejmująca problematykę ważnego interesu społecznego, korzysta z takiej samej ochrony na gruncie art. 10 Konwencji, jak wypowiedź polityczna<sup>34</sup>. Innymi słowy stosuje się do niej większy margines tolerancji.

Art. 53 Konstytucji nie zabrania posiadania przekonań o charakterze skandalicznym czy obrazoburczym, jeżeli tylko nie są one narzucane osobom o odmiennych poglądach. Plakaty zostały wywieszane w kilku miejscach miasta, ich rozwieszanie nie było jednak połączone z nawoływaniem czy zmuszaniem innych do zmiany poglądów. W związku z tym należy wskazać na pewną analogię ze sprawą ETPC wskazaną powyżej, *Mariya Alekhina p. Rosji*<sup>35</sup>. W wyroku tym Trybunał zauważył, że protest w cerkwi, nawet z wykorzystaniem symboliki religijnej, był nakierowany na działania polityczne władz i relację kościoła z władzą. Skarżące, chociaż transmitowały performance w internecie, były w stanie dotrzeć do ograniczonej liczby odbiorców. Podobnie w przedmiotowej sprawie, akcja protestacyjna oskarżonych była ograniczona do jednego miasta, a w zasadzie kilku punktów, w których zostały umieszczone plakaty, a tym samym akcja nie była adresowana do wszystkich.

### **Sankcja karna w odniesieniu do wypowiedzi**

Nakładanie sankcji należy oceniać nie tylko w kontekście reakcji na konkretną wypowiedź, ale także w aspekcie prewencyjnym, jako ostrzeżenie i zniechęcenie potencjalnych autorów przyszłych wypowiedzi. Może to hamująco wpływać na debatę publiczną, wywołując tzw. efekt mrożący, trudny do pogodzenia z pluralistycznym modelem tej debaty. Efekt taki mogą wywoływać nawet sankcje o łagodnym czy wręcz potencjalnym charakterze<sup>36</sup>.

Badając dopuszczalność ograniczeń w korzystaniu z wolności słowa, Trybunał uwzględni również naturę i surowość zastosowanej sankcji, niezależnie od oceny samej wypowiedzi. Nawet jeśli ETPC dochodzi do wniosku, że sama wypowiedź nie zasługuje na ochronę, może mimo to stwierdzić naruszenie art. 10 EKPC w związku z nałożeniem na jej autora nadmiernie dotkliwej sankcji<sup>37</sup>. Trybunał analizuje jednocześnie całokształt ujemnych następstw zastosowanej sankcji.

---

<sup>34</sup> Zob. wyrok z 25 czerwca 1992 r. w sprawie *Thorgeirson v Islandia*, skarga nr 13778/88.

<sup>35</sup> Op. cit.

<sup>36</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*.

<sup>37</sup> Wyrok z 27 maja 2003 r. w sprawie *Skałka p. Polsce*, skarga nr 43425/98.

Na przykład w przypadku sankcji karnych ETPC zwraca uwagę nie tylko na rodzaj czy wymiar kary orzeczonej przez sąd, ale dostrzega także elementy towarzyszące samemu postępowaniu karnemu, np. obowiązek osobistego stawiennictwa na rozprawach, możliwość skierowania na badania psychiatryczne czy towarzyszącą oskarżeniu i skazaniu stygmatyzację społeczną<sup>38</sup>.

### **Zalecenia międzynarodowe dotyczące obrazy uczuć religijnych**

Standardy europejskie dopuszczają krytykę poglądów religijnych, nawet jeśli krytyka ta jest antypatyczna i skrajnie nieżyczliwa. Wątek dopuszczalnego dyskursu w ramach poglądów religijnych został również podniesiony przez Radę Europy. W zaleceniu (rekomendacji) 1805 (2007) w sprawie bluźnierstwa, znieważania religii i mowy nienawiści przeciwko jednostkom z powodu ich wyznania, przyjętym w dniu 29 czerwca 2007 r. stwierdzono, że w wielokulturowych społeczeństwach istnieje potrzeba pogodzenia wolności ekspresji, myśli, przekonań i religii. Musi to być jednak konieczne w demokratycznym społeczeństwie i proporcjonalne do przyjętych celów. Zdaniem Zgromadzenia Rady Europy bluźnierstwo, jako obraza religii, nie powinno być uznawane za przestępstwo. Jest przy tym oczywiste, że w demokratycznym społeczeństwie grupy religijne, podobnie jak wszelkie inne, muszą tolerować krytyczne publiczne wypowiedzi, dotyczące ich aktywności, nauk i wierzeń, z tym, że krytyka ta nie może prowadzić do celowych i nieuzasadnionych zniewag, mowy nienawiści oraz powodować zakłócenia spokoju, przemocy czy dyskryminacji członków danej grupy wyznaniowej<sup>39</sup>. Również wcześniejsze zalecenia Parlamentu Rady Europy wskazują na konieczność zachowania równowagi w pluralistycznym społeczeństwie, którego członkowie zobowiązani są wykazać się tolerancją na różnego rodzaju krytykę<sup>40</sup>. Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. wolności wyznania i przekonań wielokrotnie nawoływał państwa do uchylenia przepisów prawa penalizujących bluźnierstwo<sup>41</sup>. W swoich apelach Sprawozdawca podkreślił, że *zgodnie z jego doświadczeniami, przepisy dotyczące bluźnierstwa z reguły wywołują efekt zastraszenia u członków mniejszości religijnych, a także krytyków religii i osób wyznających odmienne przekonania*<sup>42</sup>. Zauważył też, że *często już samo istnienie takich przepisów wywołuje efekt mrozący dotyczący zewnętrznych działań komunikacyjnych*<sup>43</sup>. Podkreśla się także, że na

<sup>38</sup> Wyrok z 24 lutego 2009 r. w sprawie Długołęcki p. Polsce, skarga nr 23806/03.

<sup>39</sup> Zob. też Rezolucja Zgromadzenia Plenarnego Rady Europy Nr 1720 (2005), Rezolucja Zgromadzenia Plenarnego Rady Europy Nr 1720 (2005).

<sup>40</sup> Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Nr 1510 (2006).

<sup>41</sup> Raport Specjalnego Sprawozdawcy ONZ ds. wolności wyznania i przekonań Heinera Bielefeldta z 29 grudnia 2014r., A/HRC/28/66 pkt 94; 24 grudnia 2012 r., A/HRC/25/58 pkt 59; 24 grudnia 2012 r., A/HRC/22/5 pkt 66 oraz Raport Specjalnego Sprawozdawcy dla Zgromadzenia Ogólnego z 13 sierpnia 2012 r., A/67/303 pkt 69.

<sup>42</sup> A/HRC/25/58, pkt 70.

<sup>43</sup> A/67/303, pkt 44.

forum ONZ państwa-strony powinny przede wszystkim zmierzać do zapewnienia jak najlepszej pokojowej interakcji między różnymi grupami religijnymi przez rozwój tolerancji, a nie zaostrowanie konfliktów<sup>44</sup>.

#### IV. WNIOSKI KOŃCOWE

Reasumując powyższe rozważania, należy podzielić stanowisko instytucji międzynarodowych, w tym Rady Europy, zachęcające do rewizji dotychczasowych rozwiązań legislacyjnych pod kątem gwarancji dla debaty publicznej, wolnej od *mroźnego skutku*, która lepiej jest w stanie przysłużyć się tolerancji, aniżeli wymierzenie kary pogłębiającej wzajemną niechęć.

Wobec powyższego należy przyjąć, że działanie oskarżonych stanowiło dopuszczalną krytykę z perspektywy art. 54 Konstytucji RP oraz art. 10 Konwencji, ponieważ:

- 1) wypowiedź oskarżonych **korzysta z ochrony przewidzianej dla wypowiedzi o sprawach budzących publiczne zainteresowanie**. Ma ona charakter publiczny, została również dokonana w odpowiedzi na prowokacyjne zachowania polityków, prowadzących szeroką krytykę środowisk LGBTQ+. Dotyczyła aktualnych kwestii, poruszony temat dotyczył ochrony mniejszości seksualnych i ataków, jakim zostały poddane. Z tych samych też względów wypowiedź oskarżonych traktowała o kwestii istotnej, budzącej powszechne zainteresowanie.
- 2) **forma wypowiedzi mieści się w granicach wyznaczonych na gruncie orzecznictwa ETPC**. Nie nosi znamion wypowiedzi napastliwej lub obraźliwej, albowiem: jej celem było zwrócenie uwagi na ważki problem społeczny, twórczy głos w dyskusji na temat budzący publiczne zainteresowanie i mieszczący się w ramach publicznej debaty na temat ochrony praw mniejszości seksualnych i stanowisku Kościoła w tym zakresie. Ponadto nie zawierała w sobie treści wulgarnych, nie nawoływała do nienawiści lub wrogości wobec chrześcijan.
- 3) **ani Konwencja, ani Konstytucja RP nie gwarantują wolności od styczności z odmiennymi nieprzychylnymi poglądami**. Działania oskarżonych stanowiły odpowiedź na krytykę polityków, jak również stanowisko Kościoła. Zarówno politycy, jak i Kościół nie powinni być wyjęci spod debaty publicznej.

---

<sup>44</sup> T. Ramirez, Anti-Vilification Laws and Their Chilling Effect and Religious Expression, Parallel Event of UN Human Rights Council, 28 marca 2007 r.

- 4) sankcja karna, w szczególności wysoka kara grzywny, nie jest do pogodzenia ze standardami ustanowionymi w orzecznictwie Trybunału. W swoim orzecznictwie, ETPC wielokrotnie akcentował, iż kara pozbawienia wolności nie powinna być przewidziana w odniesieniu do słów; jest akceptowalna tylko w przypadku nawoływania do nienawiści lub przestępstwa. Niejednokrotnie Trybunał wskazywał również na brak proporcjonalności kary grzywny w odniesieniu do zachowań symbolicznych i aktów protestu.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka  
SEKRETARZ ZARZĄDU  
  
Piotr Kladoczny

Helsińska Fundacja Praw Człowieka  
PREZES ZARZĄDU  
  
Danuta Przywara



*Opinia została opracowana przez Dominikę Bychawską-Siniarską, prawniczkę i członka zarządu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.*

